

Sygn. akt II Ca 380/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Broda (spr.)

Sędziowie: SSO Sławomir Buras

SSR (del.) Małgorzata Wojciechowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Marcin Skrobisz

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Kielcach

na rozprawie

**sprawy z powództwa K. P., T. P.**

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 14 grudnia 2016 r. sygn. VIII C 732/16

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w ten tylko sposób, że datę 8 lutego 2016 roku, zastępuje datą 28 maja 2016 roku;**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz K. P. i T. P. kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt IICa 380/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14.12.2016r. Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz K. P. i T. P. (wspólników spółki cywilnej) kwotę 15 030,60 zł, z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 8.02.2016r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5552 zł tytułem kosztów procesu. Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.102-105). Z jego treści wynika, że zasądzona kwota, to należne M. D. (1) – na podstawie art. 98 ust. 1 pkt. 3 pdpkt. A ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - odszkodowanie z tytułu kosztów jakie poniosła w związku z holowaniem samochodu własnego (147,60 zł) oraz z wynajęciem u powodów przez okres 121 dni samochodu (14 883 zł), a to

w związku, ze zniszczeniem jej samochodu na skutek kolizji drogowej, której sprawcą był obywatel Ukrainy nie posiadający polisy OC. Dochodzenie przedmiotowego roszczenia przez powodów znajduje uzasadnienie w umowie cesji wierzytelności, jaka zawarli z M. D. (1).

Wyrok w części obejmującej zasądzenie kwoty 14 883 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8.02.2016r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 147,60 zł od dnia 8.02.2016r. zaskarżył pozwany. Zarzucił:

1/naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez newszechstronne rozważenie zebranego materiału dowodowego, w szczególności dowodu z dokumentu (kalkulacji szkody) oraz zeznań M. D. (1) i nieuwzględnienie okoliczności, iż Pozwany nie ponosi odpowiedzialności za najem pojazdu zastępczego, gdyż pojazd nie był niezbędnym narzędziem pracy Poszkodowanej, a w świetle wysokości kosztu najmu pojazdu zastępczego przy wartości rynkowej pojazdu, która wynosiła 3.300 zł i kosztach naprawy w wysokości 5.000 zł był również ekonomicznie i racjonalnie nieuzasadniony;

2/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób newszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego polegający na tym, że:

a/ Sąd I instancji błędnie ocenił twierdzenia strony powodowej, w zakresie, w jakim Powodowie wywodzili w pozwie, że najem pojazdu zastępczego przez 121 dni był uzasadniony i niezbędny przez Poszkodowaną, podczas gdy szkoda została zgłoszona do Ubezpieczyciela dopiero w dniu 21 lipca 2015 r., a do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego dopiero w dniu 27 kwietnia 2016 r.,

b) Sąd I instancji dokonał błędnej oraz sprzecznej z zasadami logiki oceny dowodów w postaci umowy najmu samochodu z dnia 28 listopada 2014 r. oraz faktury VAT nr (...) przyjmując, iż samo zawarcie umowy przez Powodów oraz Poszkodowanego w dniu 28 Listopada 2014 r. świadczy o rzeczywistej i uzasadnionej potrzebie najmu pojazdu zastępczego w okresie od 28 listopada 2014 r. do 29 marca 2015 r., podczas gdy czynność zawarcia umowy najmu nie przesądza o zasadności najmu pojazdu zastępczego;

3/ naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, że Powodowie udowodnili, iż najem pojazdu zastępczego przez 121 dni był uzasadniony, podczas gdy poza twierdzeniami Poszkodowanej, brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających niezbędności wynajęcia pojazdu zastępczego, poza tym strona powodowa nie udowodniła ww. okoliczności;

4/ naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż to na zobowiązanym do naprawienia szkody (Pozwanym), a nie na Powodach spoczywa obowiązek wykazania szkody oraz jej zakresu (co do zasady oraz co do wysokości);

5/ naruszenie art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne obciążenie Pozwanego odpowiedzialnością przekraczającą normalne następstwa działania, z którego szkoda wynikła, poprzez przyjęcie, że okres 121 dni pojazdu zastępczego na łączną kwotę 15.000 zł należy uznać za uzasadniony, podczas gdy nie ma on żadnego uzasadnienia ekonomicznego, gdyż wartość rynkowa pojazdu wynosiła 3.300 zł;

6/ naruszeniu art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § § 2 k.c., w zw. z art. 14 w zw. z art. 16 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) poprzez pominięcie, iż Poszkodowana (a na skutek dokonanej cesji, tym samym Powodowie) nie zadośćuczynili swojemu obowiązkowi polegającemu na zmniejszeniu rozmiarów szkody, a tym samym obowiązkowi działania zgodnie ze społeczno-gospodarczym celem zobowiązania, co doprowadziło do zasądzenia odszkodowania za koszt najmu pojazdu zastępczego, pomimo, że brak było podstaw do uwzględnienia roszczenia, gdyż cena najmu kilkakrotnie przeniosła wartość pojazdu, a pojazd Poszkodowanej nie był naprawiany;

7/ naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż w dniu 8 lutego 2016 r. można było mówić o opóźnieniu w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. podczas gdy Pozwany w toku procesu wskazywał na brak przekazania mu przez (...) S.A akt postępowania likwidacyjnego, co uniemożliwiło tym samym zajęcie stanowiska przez Pozwanego odnośnie jego odpowiedzialności, a roszczenie Powodów Pozwany poznał dopiero na skutek doręczenia Pozwanemu pozwu, które zostało uznane przez Sąd za uzasadnione dopiero w Wyroku, tym samym przed datą Wyroku brak jest podstaw do twierdzenia, że Pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą odszkodowania;

8/ naruszenie art. 109 ust. 1, 2 i 3 Ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez:

a/ nieuwzględnienie, iż przepis ten zobowiązuje Pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty jedynie w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie, skoro w niniejszej sprawie do rozstrzygnięcia w zakresie roszczenia Powodów doszło dopiero w Wyroku,

b) nieuwzględnienie, że na gruncie w/w przepisu odpowiedzialność za zwłokę w spełnieniu świadczenia ponoszą odpowiednio Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i zakład ubezpieczeń, każdy w swoim zakresie, a w przedmiotowym stanie faktycznym bezsporna była okoliczność, że przed doręzeniem pozwu Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny nie został zawiadomiony o roszczeniu Powodów, gdyż (...) S.A, które likwidowało szkodę nie przekazało akt szkodowych do (...) (akta zostały przekazane (...) dopiero 27 kwietnia (...), tym samym brak było podstaw do obciążania odpowiedzialnością Pozwanego za opieszałość działania (...) i zasądzenia odsetek od (...) od dnia wcześniejszego niż 30 dni od daty przekazania akt postępowania likwidacyjnego do (...).

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, ponadto o zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w istotnym zakresie okazała się nie zasadna. Wniosek ten nie dotyczy jedynie daty od jakiej zostały zasądzone odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe w kontekście dokonanej na podstawie art. 233 § 1 kpc oceny materiału dowodowego oraz kompletne z punktu widzenia właściwych do zastosowania norm prawa materialnego, ustalenia co do wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Konkluzji co do prawidłowości tej oceny nie zmieniają zgłoszone w apelacji zarzuty, które nie znajdują żadnego usprawiedliwienia. Przede wszystkim przypomnieć należy, że dla skutecznego podważenia trafności oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji tego i wyprowadzonych z tego wniosków przekładających się na poczynione przez sąd ustalenia, koniecznym jest wykazanie, że owa ocena nie uwzględniała choćby jednego z kryteriów o jakich mowa w art. 233 § 1 kpc. Nie jest zatem wystarczające ani samo przywołanie tej podstawy, ani ogólnikowe stwierdzenie, że sąd ocenił materiał dowodowy w sposób niewszechstronny, ale także i przedstawienie innej dającej się alternatywnie „zbudować” wersji stanu faktycznego w oparciu o ten sam materiał dowodowy. Analiza treści sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia art. 233 § 1 kpc, wskazuje na to, że skarżący tym wymogom nie sprostał. Ten opisany w pkt. 1, w istocie nie jest zarzutem naruszenia art. 233 § 1 kpc, a dotyczy sfery prawa materialnego. Z całą pewnością naruszenie reguły oceny dowodów, o jakiej mowa, nie może polegać na „nieuwzględnieniu okoliczności, że Pozwany nie ponosi odpowiedzialności za najem pojazdu zastępczego”, jak wadliwie przyjmuje to apelujący. Już tylko to nie prawidłowe założenie, czyni ten zarzut bezprzedmiotowym. Z kolei zagadnienie, czy pojazd był narzędziem niezbędnym do pracy, które skarżący obejmuje tym samym zarzutem, pozostaje jedynie w sferze prawa materialnego, będąc w istocie pytaniem o podstawy granic odpowiedzialności odszkodowawczej, a nie ocenę z punktu widzenia reguł opisanych w art. 233 § 1 kpc. Skarżący tego nie rozróżnia, nie negując przy tym tych poczynionych przez Sąd

Rejonowy ustaleń faktycznych, które stały się dopiero podstawą do prawnomaterialnej ich oceny, zmierzającej do zidentyfikowania granic odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w tym konkretnym przypadku. Analogiczne wnioski – z tych samych przyczyn dotyczą zarzutów sformułowanych w pkt. 2 a,b. oraz pkt. 3. Skarżący nie zakwestionował faktu najmu pojazdu przez M. D., czasu trwania tego najmu, jak i kosztów poniesionych przez najemcę z tego tytułu, a jedynie wyprowadzony przez Sąd I instancji wniosek, żeby było to niezbędne i uzasadnione z punktu widzenia jej potrzeb. Reasumując tę część rozważań, Sąd Okręgowy stwierdza, że skarżący nie zdołał skutecznie wzruszyć prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń.

Tą niewadliwą podstawę faktyczną Sąd Rejonowy odniósł do prawidłowo powołanych oraz wyłożonych podstaw prawa materialnego, co efekcie pozwoliło wyprowadzić trafne wnioski w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Tym samym i zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji nie znalazły żadnego potwierdzenia, za wyjątkiem tego - dotyczącego rozstrzygnięcia w przedmiocie daty od jakiej zostały zasądzone odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia.

Wbrew stanowisku skarżącego, za prawidłową należało uznać konkluzję Sądu Rejonowego, że koszt najmu pojazdu przez M. D. w okresie od 28.11.2014r. – przez okres 121 dni, w realiach faktycznych tej sprawy, stanowił doznana przez nią szkodę. Wbrew zarzutom nr 4 i 5, była to w całości strata – w rozumieniu art. 361 § 2 kc, pozostająca w normalnym związku przyczynowym – w ujęciu art. 361 § 1 kc, ze zdarzeniem, którego sprawcą był niespornie obywatel Ukrainy. Sąd Okręgowy podziela w całości i przyjmuje za własną argumentację Sądu Rejonowego na uzasadnienie tej tezy. Analiza uzasadnienia apelacji pozwala w pierwszej kolejności stwierdzić, że skarżący popada w wewnętrzną sprzeczność przedstawionego rozumowania, skoro z jednej strony neguje samo wystąpienie szkody, a z drugiej zarzuca, że poszkodowana przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody, wynajmując pojazd na okres 121 dni. Niezależnie od tego warto zwrócić uwagę i na to, że zarzut przyczynienia w postępowaniu przed Sądem I instancji nie był zgłaszany przez pozwanego. Podjęta przez skarżącego próba zwalczenia prawidłowości identyfikacji przez Sąd Rejonowy szkody i jej rozmiarów, nie mogła zostać uznana za skuteczną, jeżeli wziąć pod uwagę podniesione w uzasadnieniu apelacji argumenty. Po pierwsze, nie ma żadnych prawnomaterialnych, jak i racjonalnych przesłanek do zawężania podstaw związku przyczynowego (o jakim była wyżej mowa) do konieczności wykorzystywania samochodu przez poszkodowaną tylko dla celów dojazdów do pracy, jak próbuje wywodzić to skarżący. Jeżeli niespornie poszkodowana, przed zdarzeniem wykorzystywała posiadany przez siebie samochód (a zniszczony w wyniku zdarzenia) do użytku codziennego, w tym zaspokajania potrzeb związanych z dojazdem do pracy oraz na studia, to ten stan faktyczny był właściwym punktem odniesienia dla udzielenia odpowiedzi na pytanie o obiektywną potrzebę zaspokojenia tego rodzaju potrzeb w sposób zastępczy – poprzez wynajęcie innego samochodu – po dniu zdarzenia. Teza skarżącego, jakoby poszkodowana mogła zaspokoić swoje potrzeby komunikacyjne, poprzez środki komunikacji masowej, w kontekście tego, jak czyniła to wcześniej, najogólniej rzecz ujmując, nie brzmi racjonalnie i nie wymaga dodatkowego komentarza. Analogicznie wygląda ocena zarzutu, co do celowości ograniczenia identyfikacji potrzeb komunikacyjnych tylko do celów związanych z pracą zawodową. Idąc tym torem rozumowania, wynajem samochodu tylko do tych celów, np. w wymiarze godzinowym, mógłby okazać się bardziej kosztowny, niż najem, jakiego dokonała poszkodowana, ale przede wszystkim nie mogłaby w ten sposób zaspokajać wszystkich potrzeb komunikacyjnych, jak było to przed zdarzeniem. Najem pojazdu, wbrew stanowisku skarżącego był ekonomicznie i racjonalnie uzasadniony na okres 121 dni, bo w tym czasie powódka w dalszym ciągu dojeżdżała do pracy i na studia. Warto zauważyć i to, czego zdaje się nie dostrzegać skarżący, że po tym okresie poszkodowana zrezygnowała z najmu, ponieważ nie miała już potrzeb, o jakich mowa. Zdarzyło się tak pomimo tego, że w dalszym ciągu nie uzyskała odszkodowania, a w związku z tym nie mogła nabyć innego samochodu, który służyłby jej do zaspokajania potrzeb komunikacyjnych w sposób indywidualny. Dotychczasowych uwag i spostrzeżeń Sądu Okręgowego nie zmienia także przytoczona w uzasadnieniu apelacji uchwała SN z dnia 17.11.2011r., III CZP 5/11, albowiem tych wydatków na najem pojazdu zastępczego nie dało się wyeliminować w inny sposób, bo samochód wbrew temu co próbuje zakładać skarżący nie mógł zostać naprawiony – z tej oczywistej przyczyny, że przecież (...) podejmując próbę likwidacji szkody stwierdziło całkowitą jej postać (przy wartości pojazdu przed szkodą – 3300 zł, oceniono koszt naprawy na 4877,22 zł, a wartość pozostałości na 550 zł). Ponadto, (...) pomimo poinformowania poszkodowanej o odmowie wypłaty odszkodowania w dniu 16.12.2014r., zgłoszenia przez poszkodowaną roszczenia do

(...) pismem z dnia 30.01.2015r. – zgodnie z art. 108 ust. 1 w/w ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), dopiero w dniu 27.04.2016r. przesłała akta szkody do (...). Zatem i z tego punktu widzenia należy wykluczyć to, by szkoda – z punktu widzenia generującego jej wysokość czasu trwania najmu samochodu, została zidentyfikowana w sposób racjonalnie i ekonomicznie nieuzasadniony. Poszkodowana miała do zaspokojenia określone potrzeby, zniszczony samochód nie nadawał się do remontu, a termin przyznania należnego jej odszkodowania uległ przesunięciu (nie z przyczyn leżących po jej stronie) poza granice czasu w jakim najem samochodu zaistniał, a zatem innego samochodu także nabyć wówczas nie mogła. Z tej perspektywy, zupełnie nie przystający do realiów tej sprawy jest przywołany w uzasadnieniu apelacji wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 24.10.2013r., III Ca 653/13. Poszkodowana, z całą pewnością dopełniła obowiązku minimalizacji szkody oraz współdziałania z ubezpieczycielem, czego nie można powiedzieć o takim zachowaniu ubezpieczyciela względem poszkodowanej. Skoro skarżący upatruje przyczynienia się poszkodowanej w naruszeniu obowiązku opisanego w art. 354 § 2 kc, to tym bardziej zarzut tego rodzaju nie znajduje żadnych podstaw. Pamiętać należy o tym, że granicą minimalizacji wysokości szkody, do czego wielokrotnie odwołuje się pozwany, są rzeczywiste, obiektywnie i racjonalnie uzasadnione – także ekonomicznie, straty (bądź utracone korzyści) jakie poniósł poszkodowany. Nie ma przy tym żadnego znaczenia proporcja pomiędzy wartością rynkową pojazdu, który został poszkodowany zniszczony (przed tym faktem), a kosztami najmu innego pojazdu, po to by zostały zaspokojone poszkodowanemu potrzeby tego samego rodzaju, które wcześniej były zaspokajane, przy użyciu pojazdu obecnie zniszczonego. Wykazanie tych kosztów najmu fakturą VAT, wbrew stanowisku skarżącego, nie miało żadnego wpływu na identyfikację szkody, a jedynie na rozmiar poniesionych przez poszkodowaną wydatków, a tym samym stratę. Zauważyć należy i to, że poszkodowana wynajęła samochód (...), a więc jak się wydaje, model generujący najniższe koszty korzystania z niego w ramach stosunku najmu. Reasumując, także z punktu prawnomaterialnej oceny przesłanek odpowiedzialności pozwanego, należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, odmawiając tym samym słuszności zarzutom tego rodzaju stawianym w apelacji.

Częściowo rację miał skarżący, eksponując wadliwość daty, od jakiej Sąd I instancji zasądził odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego, skoro nastąpiło to od daty 8.02.2016r. Przy czym nie można podzielić wniosku apelacji, że tą datą winien być dzień 14.12.2016r. W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie o odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia stało się wymagalne w dniu 28.05.2016r. Tej treści konkluzja znajduje uzasadnienie w art. 109 ust. 1 w/w ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) oraz wobec faktu, że (...) przekazała (...) akta szkody w dniu 27.04.2016r. Wbrew temu, co zarzuca apelujący, obiektywnie rzecz pojmując, nie było żadnych okoliczności tego rodzaju, które nie byłyby możliwe do wyjaśnienia dla ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej w terminie 30 dni, o jakim mowa w w/w art. 109 ust. 1. Innymi słowy brak było podstaw faktycznych dla zastosowania art. 109 ust. 2 w/w ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Z kolei odwoływanie się skarżącego do art. 109 ust. 3 tej ustawy jest nieporozumieniem, skoro nie uwzględnia różnicy pomiędzy opóźnieniem w spełnieniu świadczenia (relewantnym z punktu widzenia przepisu art. 48 1 § 1 kc) i zwłoką w spełnieniu świadczenia (irrelewantną z punktu widzenia tej ostatniej podstawy prawnej).

Prawidłowość rozstrzygnięcia merytorycznego w postępowaniu przed Sadem I instancji, eliminowała zasadność zarzutu nieprawidłowego orzeczenia o kosztach procesu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzekł jak w sentencji, tylko w bardzo niewielkim zakresie zmieniając zaskarżony wyrok. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 2 pkt. 5, § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozp. M.. Spr. z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804, z p. zm.).

SSO Sławomir Buras SSO Mariusz Broda SSR(del.) Małgorzata Wojciechowska

(...)